№ 12. Czwartek 16. Stycznia 1862. Rok wydania 52

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Obwieszczenie.

Wysokie ministeryum stanu w porozumieniu z wysokiem ministeryum wojny raczyło na zanoszone liczne prośby przedłużyć naznaczony rozporządzeniem z 23. czerwca 1860 (patrz Dz. ustaw p. nr. 153) termin do składania taxy uwalniającej od rekrutacyi dla przedsiębranego teraz uzupełnienia armii aż do dnia przed losowaniem powołanej klasy wieku w okręgu rekrutacyjnym.

To przedłużenie terminu podaje się niniejszem do wiadomości powszechnej z tym wyraźnym dodatkiem, że ten przedłużony termin ważny jest tylko na teraźniejsze uzupełnienie armii, i że każdy powołany do tego uzupełnienia armii jeśli i z tego przedłożonego terminu korzystać nie będzie, sam sobie przypisze winę, gdy wniesiona później prośba jego o przyjęcie taksy uwalniającej, bezwzględnie odrzucona będzie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 14. stycznia 1862.

Jego Excelencya Namiestnik mianował zostawionego do dyspozycyi c. k. siedmiogrodzkiego komisarza obwodowego *Józefa* bar. *Meszhagen*, c. k. aktuaryusza urzędu powiatowego *Franciszka Olszewskiego*, c. k. porucznika *Józefa Seiferta*, i prowizorycznego koncypistę funduszu indemnizacyjnego *Kornela Wintera* koncypistami namiestnictwa.

Lwów, 14. stycznia 1862.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Minister stanu mianował *Michała Markowicza* suplenta gimnazyalnego rzeczywistym nauczycielem przy gimnazyum w Tarnowie, a *Filipa Diaczana* gr. kat. księdza i suplenta gimnazyalnego we Lwowie, rzeczywistym nauczycielem przy gimnazyum w Brzeżanach.

Telegramy.

Turyn, 12. stycznia. *Opinione* donosi: Pod Matri banda została rozproszona. Bandę pod Gezu Maria nad jeziorem Palo i pod Auletta rozbito. 26 padło, 18 schwytano.

Rzym, 12. grudnia. Monsignor Chigi udał się do Paryża.

Ateny, 4. grudnia. Smutne wiadomości o trzęsieniu ziemi nadchodzą nieustannie. W Vostizza i Patras zapadło się kilka domów. Nadto w Vostizza gruzy zasypały trzech ludzi, a wielu raniły. W porcie Amphissa morze podniosło się ku miastu. Wszystkie okręta w portach korynckich ucierpiały. Mnóstwo zaś okrętów rozbiło się w ostatnich czasach na wodach greckich.

Nowy Jork, 29. grudnia. Wydanie komisarzy południowych sprawiło pomyślne wrażenie. W Kentucky oczekują bitwy; 60.000 żołnierza konfederacyi przeszło rzekę Green, gdzie znajduje się przednia straż Hindmana jenerała unii, w liczbie 15.000.

Przegląd polityczny.

Lwów, 15. stycznia. Nic ważnego nie przyniosła dzisiejsza poczta; wszędzie trwa już od dłuższego czasu widocznie jakaś pora przechodowa, której końca przewidzieć niepodobna. W braku więc ważnych zapisujemy pobieżne wypadki, pomni, że i one bywają skutkiem lub przyczyną ważniejszych.

Powrót Najjaśniejszego Pana do stolicy państwa zapowiadają dzienniki wiedeńskie na sobotę, to jest na dzień 18. b. m. — Wydział bankowy miał 13. b. m. walną naradę i ustanowił podług życzenia ministra finansów dywidendę za drugie półrocze 1861 r. na 28 zł. w. a. — Ważne dla gospodarzy wiejskich rozporządzenie przyniosła wczorajsza Gazeta wiedeńska; jestto rozporządzenie ministra finansów względem wyrobu i poboru soli dla bydła, które ułatwia znacznie nabywanie tego ważnego w gospodarstwie artykułu. — Na Węgrzech nieustają złodziejstwa i rozboje publiczne, i rząd widział się zmuszonym ogłosić także w komitacie Sumegskim sąd doraźny. Nawet w samej stolicy Węgier zdarzają się tak często zbrodnicze zamachy na cudzą własność, że namiestnictwo było zniewolone uważać bezpieczeństwo publiczne surowszemi jeszcze środkami. Podobne skargi przynoszą dzienniki także z Tryestu, gdzie rada miejska postanowiła wezwać pomocy namiestnictwa, by położyć tamę rozlicznym kradzieżom i rabunkom. Są to zapewne skutki ostrej zimy tegorocznej, która wielu ludzi pozbawia zarobku i ściąga do miast mnóstwo hultajów i włóczęgów. — W Czechach zamierza duchowieństwo na mocy konkordatu odebrać gminom zarząd dóbr kościelnych, i reprezentacya miasta Pragi otrzymała już podobne rozporządzenie. — Morawia zamienia swoją akademię krajową w agronomiczny zakład naukowy, a Istrya doznała łaski monarszej w opuszczeniu wszystkich zaległości stałych podatków po koniec roku 1861.

Pomimo załatwienia sporu z Ameryką nie przestaje Anglia zbroić się i wzmocniła teraz znacznie flotę swoją na wodach północnej Ameryki. Przebija się w tem widoczne niedowierzanie, które utwierdzają nawet depesze otrzymane z Washingtonu z doniesieniem, że rząd unii amerykańskiej nie ustąpił z dobrej woli, lecz tylko pod naciskiem wymagań Anglii. — Lord Palmerston chodzi ciągle jeszcze o kulach ale mimo to pracuje z całą czerstwością umysłu. — W Southampton zjechały się dwa nieprzyjacielskie statki amerykańskie i polują na siebie.

Cesarz Napoleon miał oświadczyć, że nierozwiąże w tym roku ciała prawodawczego, a *Patrie* zapewnia, że wkrótce zamyśla rząd oświadczyć się jasno co do stosunków włoskich. Byłby to znak, że Francya chce uczynić stanowczy krok ku uregulowaniu sprawy włoskiej. Dla Anglii zrobił rząd francuski koncesyę przyrzeczeniem, że niebędzie w tym roku używać fregat pancernych. — Rywalizujący z Francyą wpływ Anglii na Madagaskarze upada coraz bardziej.

Pokazuje się teraz, że wotum większości parlamentu niezdoła utrzymać gabinetu Ricasolego, i mówią już o nowej kombinacyi ministerstwa przy pomocy Minghettego. — Książę szwedzki Oskar przyjechał do Turynu. — Z Toskanii podają dzienniki smutny obraz sytuacyi. Po kraju uwijają się liczne bandy złoczyńców, a we Florencyi mają być rabunki publiczne na porządku dziennym. — Ojciec Ś. zdecydował się wreszcie wysłać nuncyusza do Francyi i Monsignor Chigi odjechał już do Paryża. Można w tem upatrywać dowód, że się wzmocniło zaufanie stolicy apostolskiej ku Francyi.— W Neapolitańskiem zniesiono znowu kilka band reakcyjnych.

Izby pruskie mają być jutro otwarte i Król zagai je osobiście.— Układy Prus względem konwencyi wojskowej z Weimarem i Sachsen Altenburgiem idą nieco trudno; osobliwie Weimar zastrzega sobie wolną dyspozycyę swojem wojskiem i rozwiązanie konwencyi w pewnym czasie; zaś Prusy obstają przy warunkach ułożonych z Koburg-Gotą. — Skarga na zbytnie obciążenie dzienników zagranicznych w Prusach okazała się poniekąd płonną, gdyż podług okólnika pana Patowa, pruskiego ministra finansów mające obce niemieckie dzienniki w Prusiech podlegać takiej samej opłacie jak pruskie. — Nadzwyczajnemu posłowi Stanów zjednoczonych Ameryki północnej w Madrycie, panu Schurzowi, który był skompromitowany w powstaniu badeńskiem, dozwolił rząd pruski wolnego przejazdu przez swoje terytoryum. — Elektor heski odrzucił adres izby drugiej oświadczając, że niemiała prawa go uchwalać.

Między gabinetem madryckim a londyńskim zaszło nieporozumienie, wywołane sprawą angielsko-amerykańską. Rząd angielski oświadczył w nocie przysłanej do Madrytu, że w razie wojny z Ameryką *zniewoli* Hiszpanię do uznania unii południowej. Rząd hiszpański urażony takim tonem rozkazującym odmówił równie stanowczo temu żądaniu, i niewiedzieć jeszcze, jak się ta sprawa zakończy.

W ministeryum rosyjskiem mają zajść wkrótce znaczne zmiany; ministeryum finansów będzie rozdzielone na dwa departamenta: finansów i handlu, a ministeryum domenów ma być przyłączone do departamentu spraw wewnętrznych. W Finlandyi wydał rząd nowe rozporządzenia cenzurowe.

Ministeryum holenderskie podało się w całości do dymisyi.

Wysoka Porta ma wkrótce ogłosić rozporządzenia finansowe Fuad Baszy i budżet na rok $186^2/_3$. Na teatrze wojny w Hercegowinie zawiesił Omer Basza wszelkie działania wojenne, i wojska mają w warownych pozycyach zająć leże zimowe.

Wcale inaczej ma się rzecz na drugiej półkuli, na amerykańskiej widowni boju. Depesza zapowiada bitwę w Kentucky, i separatyści przeszli już w 60.000 za rzekę Green. Sądząc jednak po dotychczasowych walkach można przypuszczać, że i ta bitwa nie będzie stanowcza. — O zniszczeniu portu w Charlestonie zatopieniem 16 okrętów z kamieniami wyraża się Monitor francuski z wielkiem oburzeniem.

Wyjaśniły się teraz ostatnie wypadki w stolicy chińskiej. Odkryto niebezpieczny spisek wymierzony przeciw wpływowi europejskiemu, w którym miał udział jeden z członków familii cesarskiej. Książę ten poniósł karę śmierci, a dwaj inni winowajcy odebrali sobie życie na rozkaz Cesarza.

Sprawy krajowe.

(Obwieszczenie Towarzystwa gospodarskiego względem nafty.) Komitet Towarzystwa gospodarskiego otrzymał następujący reskrypt od wys. c. k. Namiestnictwa:

„C. k. ministeryum handlu i gospodarstwa krajowego poleciło pod dn. 27. p. m. l. 5458/544 uwiadomić szanowny komitet, odnośnie do zaniesionej odeń do c. k. ministerstwa finansów w drodze telegraficznej prośby o przedłużenie terminu wysokiem ministeryalnem rozporządzeniem z dn. 16 listopada 1860 l. 32782 względem regalności *Nafty* wyznaczonego: że termin ten wysokiem rozporządzeniem z dnia 29. czerwca 1861 l. 1247 do końca roku 1861 przedłużony, *nowem wysokiem rozporządzeniem z dn. 18. z. m. l. 5071 do końca marca 1862 rozciągniętym został.* Lwów, dnia 2. stycznia 1862 (podpisano) Mosch.

Podając niniejszem powyższy reskrypt do wiadomości obywateli ziemskich, komitet ma sobie za obowiązek ponownie wezwać ich, ażeby korzystając z tego ministeryalnego pozwolenia, starali się *bez odwłoki* zabezpieczyć prawo swojej własności przez uzyskanie potrzebnych listów na swobodne wydobywania nafty na gruntach swoich.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic.
We Lwowie, dnia 11. stycznia 1862.

Protokół 3go posiedzenia rady gminnej odbytego pod przewodnictwem p. burmistrza na dniu 5go grudnia 1861. (C. d.)

Sprawozdawca pan dr. Starzewski.

L. m. 26370 L. w. 335. — Przyjęto akt fundacyi hr. Skarbka i powody, dla których ta fundacya dotychczas w życie nie weszła, do wiadomości, i ustanowiono komitet ad hoc z pp. dr. Starzewskiego, dr. Sękowskiego, dr. Rodakowskiego, Adamskiego i ks. op. Manastyrskiego składający się, któren jako delegacya miasta tą sprawą usilnie zajmować się, i wszelkich środków bądź u c. k. namiestnika Galicyi, bądź u c. k. ministra stanu, lub u samego Monarchy użyć ma, by tę fundacyę jak najprędzej w życie wprowadzić.

Sprawozdawca pan dr. Sękowski.

L. m. 27655 L. w. 369. We wsi Zubrza istnieje grunt l. k. 24 zaopatrzony a w posiadaniu Jędrzeja Fagnor zostający, któren teraz na podstawie meldunku dawniejszego jako emfiteutyczny wyrokiem komisyi indemnizacyjnoj indemnizowanym został.

Meldunek zaś dodatkowy za grunt pod l. kon. 72 w Zubrzy odrzucono, ponieważ tenże grunt był dawniej przy innym meldunku chociaż mylnie wykazany.

Ten to grunt był dominikalny górą mielnicką zwany, Leopoldowi Fechter od dzierżawcy Zubrzy Müllera za roczny czynsz 30 zł. subarendowany, przytem także i druga parcela za odrębnym czynszem 8 zł. wydzierzawiona.

Fechter meldował do indemnizacyi oba te grunta za emfiteutyczne, miastu dano indemnizacyę, ale tylko od czynszu 30 zł.; od drugiego 8 zł. teraz odmówiono, bowiem liczba topog. tego gruntu była przy pierwszym wykazana.

Reprezentanci mag. przy sprawdzeniu meldunku obecni powinni byli wyjaśnić, że ten grunt jest dominikalny a nie emfiteutyczny, że Fechter jest subarendator a nie posiadacz emfiteutyczny, a to tem bardziej, że z aktów było widocznem.

Nie uczynili tego, niebędąc przez dawniejszy zarząd ekonomiczny dokładnie zainformowani, jeno przyjęli ryczałtowy meldunek, a nawet Müllerowi za to defalkę przyznali.

Indemnizowanie tedy gruntów przez Fechtera posiadanych jest niesłusznem, trza jednak przyjąć bo było w porządku, aczkolwiek nieprawnie meldowane, a miasto to zaakceptowało.

Sprawdzono jednak przy tej sposobności, że posiadłość Fechtera aczkolwiek bezprawna, tylko 17 morgów 176 sągów kwadr. obejmować powinna, on zaś daleko więcej posiada.

Chciano wprawdzie jego posiadłość wydzielić, nadwyżkę odebrać, lecz on niedopuścił, a dawniejszy syndyk miasta żadnych kroków pomimo zlecenia Magistratu nie poczynił.

Przyszło do tego, że Fechter teraz przeszło 30 morgów posiada.

Magistrat tedy zgodnie ze sekcyą II. wnoszą:

a) wyrok indemnizacyjny za grunt Fangora nr. 24 przyjąć i podpisać,

b) na dekrecie komisyi indemnizacyjnej nr. 2195/E. D. odmawiającej dodatkową indemnizacyę za grunt Fechtera od czynszu 8 zł. poprzestać, zaś

c) polecić syndykowi miasta, aby o rewindykacyi gruntów miejskich przez Leopolda Fechter nad obszar indemnizowany posiadanych, jako też o wynagrodzenie i zwrot dochodów za lata przeszłe bezzwłocznie sądowe kroki poczynił.

Zgromadzenie jednogłośnie zatwierdziło.

Sprawozdawca pan Feliks Piątkowski.

Na wniosek Magistratu i sekcyi II. nadano przy l. m. 19866 l. w. 363 obywatelstwo kotlarzowi Stanisławowi Karnowskiemu, przy l. m. 20707 l. w. 364 kowalowi Józefowi Rudolf, zaś przyjęto do gminy tutejszej i nadano obywatelstwo przy l. m. 25943 l. w. 366 kupcowi Józefowi Kühmayer, a przy l. m. 23394 l. w. 365 piekarzowi Jerzemu Engel.

Sprawozdawca pan Miłaszewski Ignacy przy l. m. 27850 l. w. 356, zezwolono na wniosek Magistratu i sekcyi II. towarzystwu muzycznemu wyprawiać w sali gmachu ratuszowego koncerta w porze zimowej bezpłatnie.

Przy l. m. 24060 l. w. 352 zezwolono na wniosek Magistratu i sekcyi II., by pobór targowego od targowicy koni, bydła rogatego, i bez rogów administrować we własnym zarządzie jak dotychczas z powodów w sprawozdaniu przytoczonych.

Przy l. m. 20.313 l. w. 348, zgodzono się na wniosek magistratu i sekcyi II., by odpisać zaległe placowe 24 zł. od utrzymującego fiakry Karola Klimkę bardzo zubożałego.

L. m. 22.634 l. w. 349, szopa targowa dla bezrogów okazała się podług protokolarnej deklaracyi kilku handlarzy niedogodną, raz, że nie ma podłogi, powtóre, że odgraniczenia w niej za niskie, tak, że mołdawskie bezrogi przeskakują, nakoniec, że jej przedplac nie jest parkanem okolony.

Prócz tego wnioskują członkowie sekcyi budowniczej przy oględzinach obecni, by celem skoncentrowania targowicy cieląt w jedno miejsce i zaprowadzenia poboru placowego z tej targowicy cieląt wystawić jeszcze szopę jako targowicę dla cieląt i ustanowić pobór placowego od cieląt po 2 cent. od sztuki dziennie dotychczas nie pobierany, niemniej by celem utrzymania porządku na targowicy obwieść takowę baryerą.

Magistrat zarządziwszy wygotowanie kosztorysu na te roboty wszedł w ugodę z majstrem ciesielskim Schulz, któren obowiązuje się wykonać roboty za cenę kosztorysu zniżoną, i wnosi na przyzwolenie wykonania tych robót i zaprowadzenia targowego od cieląt.

Sekcya dla finansów opatrzywszy szopę dla nierogacizny na miejscu, i zasiągnąwszy zdania znaczniejszych handlarzy, nie zgadza się z projektowanym przez magistrat podwyższeniem przedziałów, ani z ułożeniem podłogi, jeno z następującemi ulepszeniami:

Opatrzenie furtek skoblami, by handlarze swój towar na kłódki zamykać mogli, obwieść przedplac parkanem 2 łokci wysokim.

Nakoniec odroczyć okolenie całej targowicy baryerą rzeczywiście potrzebną do chwili nabycia placu wzmiankowanego, dziś własnością funduszu religijnego będącego.

Zgromadzenie przyjęło wniosek sekcyi pod l. m. 3178, l. w. 371 zezwolono na wniosek sekcyi II. i magistratu, by profesorowi miejskiej głównej szkoły Elżbiety Antoniemu Zielińskiemu, najmującemu zbywający lokal w gmachu szkolnym opuścić z rocznego czynszu 120 zł. kwotę 20 zł., począwszy od roku administracyjnego bieżącego.

Sprawozdawca pan Dr. Hofmann, l. m. 24.850, l. w. 323. Zgodnie z wnioskiem magistratu i sekcyi III. przyjęto następujące oferty do wykonania pomniejszych robót przy zakładach miasta w roku 1862 wydarzyć się mogących jako najtańszych:

Budowniczego Józefa Wiedeń, obejmującego roboty murarskie i ganczarskie za cenę fiskalną z dodatkiem 50 procent od sta.

Handlarza budulcem Berischa Ehrenpreis, obejmującego roboty ciesielskie za cenę fiskalną z dodatkiem 30%.

Majstra stolarskiego Józefa Sliwińskiego, obejmującego roboty stolarskie za cenę fiskalną z dodatkiem 15%.

Slusarza Karola Bender, obejmującego roboty slusarskie za cenę fiskalną z opuszczeniem 31%.

Jakóba Rosner, obejmującego roboty lakiernickie za cenę fiskalną z opuszczeniem 30¼%.

Elkune Schön, obejmującego roboty sklarskie za cenę fiskalną z opuszczeniem 46½%.

Majstra Abrahama Linder, obejmującego roboty blacharskie z opuszczeniem 8% ceny fiskalnej, a reparacye kaganków za roczne pauszale 130 zł.

Kupca Franciszka Popowicz, obejmującego liwerunek żelaza za cenę fiskalną z dodatkiem 20%, i upoważniono magistrat roboty kowalskie i bednarskie, na które żadna oferta nie weszła w drodze akordu, a mianowicie pierwsze u kowala Jana Schmidt, drugie u bednarza Smietańskiego jak w roku upłynionym zamawiać.

(Dokończenie nastąpi.)

Anglia.

Londyn, 11. stycznia. (Flota angielska na wodach amerykańskich.) Oddział floty angielskiej pozostający na wodach północno-amerykańskich pod wodzą admirała Milne został w ostatnich czasach silnie wzmocniony. Gdy się wszczął spór o statek „Trent“, eskadra ta składała się z pięciu okrętów liniowych, 10 fregat pierwszej klasy z 17 korwetami i szalupami, i miała na pokładzie 850 dział. Eskadra ta mogłaby mierzyć się z całą flotą amerykańską. Na myśl jednak o wojnie postanowiono wzmocnić tę eskadrę dwoma okrętami liniowemi, 23 najlepszemi fregatami, z których 8 ciężkich i 1000 dział. Z początkiem lutego wyżej rzeczony dowódzca będzie więc miał pod swemi rozkazami 7 okrętów liniowych, 33 fregat, 25 korwet i szalup, razem 65 okrętów, przy pomocy których mógłby za tydzień zaprowadzić blokadę we wszystkich portach unii, zwłaszcza że przystęp do nich jest daleko węższy, jak do portów południa, i jednym okrętem zamknąć by go można. Cztery silne fregaty żelazne zdołałyby zniweczyć baterye nowojorskie, i ułatwić flocie zarzucenie kotwicy pod samem miastem. Ale Kanadę od morza trudno będzie przed wiosną zasłonić.

Francya.

Paryż, 11. stycznia. (Doniesienia z Chin.) Według *Independance belge* doszły z Chin wiadomości bardzo ważne: Odkryto spisek, do którego należał członek jeden rodziny cesarskiej i dwóch mandarynów pierwszej klasy. Skierowany on był głównie przeciwko wpływowi europejskiemu, którego reprezentantem jest książę Kong, brat zmarłego Cesarza, dzisiejszy rejent cesarstwa chińskiego, ten sam, którego światło i umiarkowanie poznano w czasie ostatniej kampanii francusko-angielskiej. Koniec spisku był na-

der smutny. Książę do familii cesarskiej należący został ścięty, dwóch Mandarynów winnych na rozkaz Cesarza sami udusić się musieli. Odkrycie spisku przypisują czujności ambasad francuskiej, angielskiej i rosyjskiej.

(Demonstracye w teatrze.) Według doniesień *gazety powszechnej augsburgskiej* zdarzyły się w teatrze francuskim silne demonstracye przy przedstawieniu komedyi Gaetana p. Edmunda About. Publiczność licznie zgromadzona wygwizdała sztukę i nie dopuściła jej przedstawienia, wywołała zaś oklaskami wszystkich aktorów i dyrektora teatru, na znak, że gwizdanie nie ich się dotyczy. Nie było owo też skierowane przeciwko scenie samej, która nie jest gorszą od wielu innych w teatrze francuskim przedstawianych, lecz przeciwko samej osobie autora, który z dawnego liberalisty i republikanina stał się jednym z najgorętszych popleczników rządów cesarskich. Demonstracye te powtarzały się przez pięć wieczorów, w których Gaetanę przedstawić usiłowano, i pomimo energicznego wdania się policyi stłumione być nie mogły. W ogólo opozycya przeciwko imperializmowi wzrasta z każdym dniem, zwłaszcza między młodzieżą francuską. W uniwersytecie paryskim profesorowie Nisard i Sainte Beuve, znani stronnicy zamachu z dnia 2. grudnia, żadnych nie mają słuchaczy.

(Wypadki madagaskarskie.) Według najnowszych wiadomości w dzienniku *Pays* zamieszczonych poselstwo angielskie wyspy Madagaskar żadnego skutku nie odniosło. Dwóch Francuzów pp. Lambert i Leborde są ciągle w łaskach u Króla Howesów, i stają na czele administracyi wewnętrznej. Usposobienie mieszkańców wyspy Madagaskar nie jest wszelako zaspokajającem. Obawiają się powstania w duchu reakcyi przeciwko Europejczykom ze strony wdowy po ściętym księciu Rambusalam pozostałej i ze strony arystokracyi malegasyjskiej.

Włochy.

(Doniesienia z Florencyi.) Gazeta powszechna augsburska według doniesień z Pizy i Florencyi, skreśliła smutny obraz sytuacyj w całej Toskanii i księstwie Luccheskim. Rabunki i napady codziennie się tam zdarzają. W Florencyi nie dawno banda złoczyńców napadło na komorę celną przed bramą del Prato położoną, zbiła strażników i zmusiła urzędników do ratowania się ucieczką, tylko przytomność umysłu jednego strażnika uratowała kasę, którą złupić chcieli. Księdza jednego udającego się do kościoła San Lorenzo napadło o godzinie piątej rannej czterech złoczyńców i zranili go puginałami w głowę i piersi. Tego samego dnia wieczorem chciano obedrzeć damę jedne na ulicy dei Tintori, i uratowała się tylko wystrzałem z rewolweru na napastników. Słowem taki tam panuje nieład, że wieczorem nikt nie śmie wyjść na ulicę. Aresztowano mnóstwo ludzi i zapewniają, że policya wyśledziła całą bandę złodziei z Romanii i Wenecyi przybyłych. Taż sama niepewność panuje po wsiach. Z Lukki i Florencyi posłano wojska do Pistoi, w okolicach zaś tego miasta wielkie być ma wzburzenie między ludem wiejskim.

(Francuskie dzienniki o sprawie włoskiej.) Dziennik paryski *le Pays* zdaje się popierać Garibaldego i ostatnią jego odezwę do walki. Dziennik ten sądzi, że Włochy, to jest Piemont, w stanie dzisiejszym niepewności i zwątpienia zostać nie mogą, lecz koniecznie zdecydować się i poczętą drogą dalej postępować muszą. Nie idzie jednak za tem, ażeby Rzym i Wenecye te dwie zapory postępu swego, jednocześnie pokonać musiały; z obydwu tych zapor, Wenecya jest mniej niebezpieczną, pomimo swego czworoboku fortecznego. Gdyby szło jedynie o Wenecyę, to zapora ta dawnoby już była usunięta. Właściwe jednak niebezpieczeństwo znajduje się w Rzymie — tam jest prawdziwa kryzys moralna.

Z dwóch rzeczy jedna, albo dziennik ten chciał poprostu poprzeć krok Garibaldego, i w takim razie możnaby to jedynie powziąść do wiadomości; albo li też nie rozważył, jakie wrażenie słowa tak lekkomyślnie wyrzeczone o obronnym stanie Wenecyi zrobić mogą na ludziach, do których się Garibaldi właśnie odezwał. W takim razie dziennik *le Pays* nie zgłębił dostatecznie odpowiedzialności, jaka na nim ciążyć może.

(Wyroki w sprawie morderstw politycznych.) Powszechna gazeta augsburska donosi z Forli pod dn. 31. grudnia, iż po dwudziestudniowych rozprawach przed sądem przysięgłych, zapadł wyrok w sprawie tak zwanych morderstw politycznych. Opinia publiczna, jak wiadomo, przypisywała popełnione zbrodnie tajnemu komitetowi narodowemu, którego prezesem był major Valzania. Komitet ten powszechnym był postrachem i zgrozą. Był to rozgałęziony związek, mający na celu „uwolnienie ojczyzny od krajowych i obcych tyranów“ i posługujący się ku temu puginałem wyznaczonego mordercy. Ośmiu indywidyów zasiadło na ławce oskarżonych, sami mordercy i zabójcy z przekonania. Obwiniony Siboni oświadczył, iż według swego przekonania, postępował jako dobry obywatel, wykonywając bez żadnego względu rozkazy związku do którego należał. Głównego obwinionego, majora Valzania, bronił adwokat Brofferio, członek parlamentu. Na wstępie swej obrony skreślił on obraz sytuacyi politycznej w Romanii, w początku roku 1859 i twierdził, że Valzania żadnego nie wydał rozkazu do mordu. A gdyby nawet i wydał rozkaz takowy, uczynił to z fanatyzmu politycznego, który według autora dzieła „Czasy moje“ zbrodni stanowić nie może. Obrońca cytował Brutusa, Karolinę Corday i innych. W podobny sposób argumentowali inni obrońcy. Prócz Siboniego, który kilka morderstw popełnił, Branellego, któremu jedno morderstwo dowiedziono i Pazziniego, który zadał ranę politycznej swej ofierze, inni obwinieni uwolnionemi zostali. Siboniego i Branelego skazano ze względu na okoliczności zwalniające, na dożywotne ciężkie więzienie, Pazziniego na sześciomiesięczny areszt. Tak skończył się krwawy ten dramat.

Szwecya i Norwegia.

Chrystiania, 25go grudnia. (Stan rzeczy obecny.) Król Szwecyi i Norwegii znajduje się teraz w trudnym położeniu. Jako Król szwedzki zaproponował on w porozumieniu z reprezentacyą szwedzką rewizyę traktatu unii; jako Król norwegski odrzucił to przedstawienie reprezentacyi szwedzkiej na zasadzie uchwały reprezentantów norwegskich. — Jako Król Szwecyi i Norwegii ma teraz sprawę rozstrzygać. Jeżeli przychyli się do uchwały Króla norwegskiego, tedy członkowie rządu szwedzkiego, jako doradzcy konstytucyjni, będą zmuszeni wystąpić i przeciwnie. Pozostaje więc tylko próbować, czy sejm szwedzki nie da się skłonić do złagodzenia swoich dawniejszych uchwał.

Rosya.

(Zmiany w cenzurze zaprowadzone w Finlandyi.) W Helsingfors wydano pod d. 9. grudnia 1861 rozporządzenie cesarskie względem zniesienia i zmiany dotychczasowych przepisów dla cenzury w Finlandyi. §. 1. tego rosporządzenia znosi przepisy obwieszczenia z 23. marca 1857, a wszystkie dzienniki i pisma peryodyczne w wielkiem księstwie Finlandyi wydawane, oddaje pod nadzór naddyrekcyi cenzury. (Naddyrekcya jest oraz instancyą apelacyjną) Na mocy §. 2. wicekanclerz uniwersytetu Helsingfors, szef expedycyi kancelaryjnej i prokurator w senacie finlandzkim traci miejsce i głos w administracyi cenzury. Na prezydującego i członków Cesarz sam powoła osoby godne jego zaufania. Według §. 5. prawo nadawania koncesyi na nowe pisma w Finlandyi, i prawo zawieszania tych, które wychodzą, odebrane jenerał gubernatorowi, przechodzi na senat. Ma być utworzona komisya, która istniejące przepisy cenzury rozważy i zmiany proponować będzie.

Wiadomości handlowe.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów, od 16. do 31. grudnia 1861 na targach w Tarnowie Jaśle, Dąbrowie, Frysztaku, Pilźnie i Ropczycach.

	Miojsce targu											
	Tarnów		Jasło		Dąbrowa		Frysztak		Pilzno		Ropczyce	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	5	38	4	98	5	25	4	80	5	.	4	94
„ żyta . . .	3	31	3	.	3	20	3	.	3	25	3	.
„ jęczmienia .	2	77	2	35	2	55	2	50	2	50	2	48
„ owsa . . .	1	56	1	23	1	35	1	30	1	25	1	21
„ hreczki . .	2	70	2	40	2	50	3	.	1	50	.	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	3	25	.	.	.	.	.	.
„ kartofli . .	1	.	1	.	.	60	.	80	.	60	.	80
Cetnar siana . . .	1	50	1	.	1	.	1	20	1	.	.	95
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	28	.	24	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	9	50	6	50	.	.	5	20	.	.	6	22
„ „ miękkiego	7	.	4	30	6	.	3	20	.	.	4	5
Funt mięsa wołowego	.	15	.	12	.	12	.	12	.	14	.	.
Mas okowity . . .	1	26	.	80	.	65	.	80	.	.	.	.

Wiedeń, 13. stycznia. (Targ wiedeński na woły.) Spęd bydła na dzisiejszym targu liczył 971 wołów z Węgier, 230 z Galicyi, a 675 z kraju. Z tego zakupili rzeźnicy wiedeńscy 1471, rzeźnicy z prowincyi 332, a osobno sprzedano 7 sztuk; niesprzedanych odeszło na prowincyę 66 sztuk. Waga szacunkowa sztuki wynosiła 410 do 660 ℔. Płacono za sztukę 93 zł. 50 c.—207 zł. 50 c., a za cetnar 28—31 zł. w. a.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. stycznia 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7 god zrana	326.97	— 20.2	89.3	półn.-zach.	sł.	mgła
2 god. po poł.	326.61	— 15.0	86.7	północny	„	pochmurno
10 god. wiecz.	326.42	— 15 2	90.9	wschodni	„	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. stycznia.

Hotel rosyjski: PP. Cielecki Włod., z Byczkowiec. — Hr. Koziebrodzki Eug., z Michałówki. — Br. Canitz Albin, z Tarnopola. — Małachowski Cezar, z Kozówki. — Jasiński Józef, z Zabłotowa. — Paulucci Marquis Alex., c. r. oficer, z Rosyi.

Hotel europejski: Klemkowski Narcyz, c. r. podpułk., z Warszawy. — Gostyński Adam, z Olszanicy. — Dworski Ant., adw. kraj., z Przemyśla.

Hotel angielski: Kozłowski Wład., z Wywiórki. — Br. Kaschnitz Kar., z Nagajowa. Żytarski Fr., z Babia.

Zajazd Kuhna: Załuski Kaj., z Rzeplina. — Młotkowski Wł., z Truszowiec.

Hotel krakowski: Hr. Szembek Roman, z Krakowa.

Pod Tygrysa: Kaczewski Stan. i Straszewski Stefan, z Fragi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. stycznia.

PP. Hr. Schlik Fr., c. k. jenerał kawaleryi, do Lisowiec. — Handler Fr., do Porudna. — Borkowski Izydor Jarosław, do Potylicz. — Trzeciak Józef, do Rakowiec. — Hr. Borkowski Alfred., do Schlachciniec. — Zawadzki Stan., do Turki. — Pawlikowski Miecz., do Medyki. — Młodecki Kaz., c. r. rot. gw., do Brodów. — Zachariasiewicz Marceli, do Atanowa. — Wiśniewski Jan, do Ciemierzyniec. — Hr. Czacki Władysław, do Rosyi.

TEATR.

Dziś opera niemiecka: **„Robert diabeł.“**

Jutro na scenie polskiej na dochód pani Aszpergerowej po raz pierwszy: **„Dzieci Edwarda,“** trajedya w 3 aktach z francuskiego.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 15. stycznia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 82 95. Metaliki po 5% za 100 zł. 68 10; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.— Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 766.; — instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 180 60; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 140.25. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.64, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 138 65.

Kurs lwowski.

Dnia 15. stycznia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c
Dukat holenderski	wal. austr.	6	55	6	61
Dukat cesarski	„ „	6	57	6	63
Półimperyał zł. rosyjski .	„ „	11	38	11	48
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	17	2	19
Talar pruski	„ „	2	9	2	11
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	25	78	95
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	25	82	95
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	166	38	167	63
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	98	67	73
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	75	82	63

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. stycznia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wał. po 5% . .	62.90	63.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82 40	82 50
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	82.50	82.60
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	67.50	67.70
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	67 50	67 70
dtto. „ $4\frac{1}{2}$%	59 25	59.75
dtto. „ 4%	53.—	53 25
dtto. „ 3%	39 —	39.50
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	34 —	36.—
dtto. „ 1%	13 50	14.—
Przez. do wylos. z r. 1839	126.75	127.25
„ 1854	86 75	87.—
„ 1860	83.40	83 60
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł . .	92 25	92.75
Renty Como po 42 lir. aus.	16.50	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	65 —	66.—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$%	58 —	58 50
„ „ „ 4%	51.—	52 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ $3\frac{1}{2}$%	45.50	46.—
„ 3%	—.—	46.—
„ $2\frac{1}{2}$%	43 50	44.50
„ $2\frac{1}{4}$%	— —	39.—
„ 2%	34.50	35.—
„ $1\frac{3}{4}$%	—.—	30.50
dtto. z procent za granicą . „ 5%	65.—	66 —
„ $4\frac{1}{2}$%	58 —	58.50
„ 4%	51.—	52.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi .	88.—	88 50
Wyż. Aust. i Salb.	87.—	87.50
Czech	89.25	89.75
Morawii	88 50	89.—
Szlaska	87.—	87.50
Styryi	88 —	88.50
Tyrolu	96.—	97.—
Kar., Krainy. i Wyb.	86.50	87.50
Węgier	68 —	69.—
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.: Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii . . .	71.—	71 50
Galicyi	67.—	67 25
Siedmiogr. i Bukow.	66 25	66.75
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	95.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	65.—	66.—
„ 4%	51.—	52.—
Dług Salcburga „ $3\frac{1}{2}$%	45.50	46.—
„ 3%	38.—	38.50
„ $2\frac{1}{2}$%	32.—	32.50
Dług Krainy . „ 2%	25.—	25.50
„ $1\frac{3}{4}$%	21.50	22.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł. . .	16.—	17.—
„ $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. . .	14.—	15.—
„ $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. . .	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł. . . .	11.—	12.—
„ $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. . .	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	771.—	773 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	180 20	180.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	608 —	609 —
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2125.—	2127.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	281.—	282.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	152.75	153 25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	124.25	124.75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 160 zł. (80%)	265 —	266.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 160 zł. (80%)	167 —	167.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	23.—	25.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	73.—	75.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	720.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	145.—	148.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	137.—	138.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	419.—	420.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	202.—	206.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	400.—	402.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . .	395.—	399.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. . . .	—.—	190.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102.75	103.—
10 „ 5%	96 50	97.—
przeznacz. do los. po 5%	89 —	89 25
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5% .	84.90	85 —
Gal. Tow. kred. po 4% . .	78.—	78.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96 25	97.—
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	102.70	102.90
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	144.50	145 —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.—	96 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	136.50	137.—
Kol. Gloggn. za 100 zł. .	80.50	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.75	96.—
Lloyda za 100 zł. . . .	87.—	91.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	123 50	123 75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	121.—	122.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	35.50	36.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97.—	98 —
Salma „ 40 „ „	39.—	39 50
Palfiego „ 40 „ „	38.—	38.50
Clarego „ 40 „ „	35.—	35 50
St. Genois „ 40 „ „	37.—	37 50
Windischgrätza 20 zł. „	20.25	20 75
Waldsteina 20 „ „	22.25	22 75
Keglevicha 10 „ „	16.—	16 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	118.25	118.50
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	118 75	119 —
Berlin za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	207 75	207.75
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	119 10	119 25
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. .	104 75	105.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt . .	140 10	140 10
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	55 10	55 10
Marsylia za 100 fr. . . .	55.30	55 35
Paryż za 100 fr.	55 40	55.40
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	19.75	20.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	6.64	6.65
dtto. pełnej wagi . .	6.63	6.64
Korona	19.25	19.30
20frankówka	11.19	11.21
Rosyjski impery. . . .	11.46	11.48
Talar związkowy . . .	2.9	$2.9\frac{1}{2}$
Srebro	138.75	139 25
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

(Także przypadek miewa swoje chimery.) Już przy dawniejszych ciągnieniach wiedeńskich losów kredytowych uważano, że pewna grupa cyfr była najliczniej reprezentowana. Przy ostatniem ciągnieniu przeważały trzy tysiące, gdy wyciągnięto pomiędzy losami ośmnastu seryi numera: 3146, 3325, 3387, 3598, 3651, 3864 i 3990. Kabaliści mogą opierać na tem swoje obliczenia, i tylko życzyć im wypada, ażeby przy następnem losowaniu — które przypada na dzień 1. kwietnia — niespotkało ich „Prima Aprilis.“

(Zawieranie ugody za pomocą telegrafu.) Pruski najwyższy trybunał wydał temi czasy ważny wyrok we względzie komunikacyi telegraficznej. Rzecz szła o dopełnienie zawartej drogą telegraficzną ugody względem zakupna akcyi. Adresant niechciał przyjąć zamówionych akcyi i został oskarzony. W obec sądu bronił się tem, że ugoda niebyła pisemną; ale najwyższy trybunał i obadwaj pierwsi sędziowie uznali telegraficzne zamówienie i odpowiedź na to za pisemną ugodę i skazali obżałowanego na przyjęcie akcyi.

(Biblioteka Świdzińskiego.) „Allg. Pr. Ztg.“ podaje z urzędowego dziennika Warszawskiego następujący ukaz z 10. grudnia 1861 do rady administracyjnej królestwa: Przychylając się do proźby, w której hrabiowie Ludwik i Karol Krasińcy jako opiekunowie małoletniego hrabiego Władysława Krasińskiego, właściciela majoratu rodziny hrabiów Krasińskich najwyższym ukazem z (5.) 17. lipca 1844 utworzonego, upraszają o pozwolenie oddania mu zbioru rękopismów, monet, pomników starożytności, biblioteki, i innyoh archeologicznych i bibliograficznych osobliwości, staraniem ś. p. Konstantego Świdzińskiego zebranych, a które spadkobiercy Świdzińskiego w myśl umowy z opiekunami wspomnionego hrabiego Władysława Krasińskiego z d. (21. czerwca) 3. lipca 1860, jemu i jego potomkom przekazują pod warunkiem, że zbiory te w całości utrzyma i dla uczonych badaczów w Warszawie przystępnemi uczyni, przyczem Świdzińscy jakoteż hrabiowie Ludwik i Karol Krasińscy 1650 rubli sr. rocznego dochodu przeznaczyli na wieczne czasy na utrzymanie i urządzenie zbiorów Konstantego Świdzińskiego. Na przedstawienie rady administracyjnej naszego Królestwa Polskiego postanowiliśmy co następuje: Art 1. Przekazanie biblioteki, rękopismów, numizmatów pomników starożytności, jakoteż wszystkich zbiorów archeologicznych i bibliograficznych z masy ś. p. Konstantego Świdzińskiego, na majorat rodziny hrabiów Krasińskich, które według warunków obu stron, aktem sądowym z (21. czerwca) 3. lipca 1860 ułożonych zatwierdzone być ma, z zastrzeżeniem prawa trzecich osób, zatwierdzamy. Art. 2. Wykonanie tego ukazu, który w dzienniku ustaw ogłoszony być ma, polecamy rządowej komisyi sprawiedliwości. Podpisano Aleksander. Przez Cesarza i Króla minister sekretarz stanu J. Tymowski.

(Konsumcya tytoniu we Francyi.) We Francyi wychodzi rocznie około 20 millonów kilogramów tytoniu. Sprzedażą zatrudnia się 39.000 trafik, które składają kaucyje od 50 do 1500 fr. Państwo daje im 20 milionów dochodu, a tak każda trafika zarabia w przecięciu 510 fr. Cygara robią we Francyi dwojakie: na 5 i 10 centimów, inne gatunki sprowadzają z Havanny. Rząd wziął także na siebie fabrykę cigaretlów. Z jednego kilogramu tytoniu lewantyńskiego, lub Marylandzkiego, za 12 fr., robi się 750 cigarettów, które, po $2\frac{1}{2}$ cen. sprzedawane, przynoszą 17 fr. 75 c. W fabrykach rządowych znajdują się zapasy tytoniu wartości 80 milionów franków. Wyżsi urzędnicy fabryk tytoniu, w liczbie 60, muszą być uczniami szkoły politechnicznej.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.